

Pola zielone – Józef Leddecki

Pola zielone lat młodych blask
Chwile zielone ze sobą porwał czas
Tylko w marzeniach uśmierza się mój ból
Gdy we wspomnieniach idziemy brzegiem pól

Wkoło zielono, zielono i w nas
Tu w mieście tym zielonych brak mi pól
Czuję się, jak ptak schwyty w sieć
Bruk, gwar i dym dokucza mi jak ból

I Ciebie tu nie ma
A chciałbym cię tu mieć

Pola zielone, zwróćcie mi znów
Oczy zielone, co we mnie mrą bez słów
Szczęściem by było odnaleźć głębię ich
I pierwszą miłość co utonęła w nich

Miłość zielona, jak oczu twych blask
Tu w mieście tym zielonych brak mi pól
Czuję się w nim, jak ptak schwyty w sieć
Bruk gwar i dym dokucza mi jak ból

Ciebie tu nie ma
A chciałbym cię tu mieć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych